

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

SSN Ewa Stefańska

w sprawie ze skargi B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I. spółki komandytowej z siedzibą w P.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I AGa I 185/19 po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 stycznia 2021 r.

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I AGa 185/19 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącej B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I. spółce komandytowej z siedzibą w P. kwotę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) złotych;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz skarżącej B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I. spółki komandytowej z siedzibą w P. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi;**
- 5. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz skarżącej B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I. spółki komandytowej z siedzibą w P. kwotę 257 (dwieście**

pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W skardze z dnia 30 września 2020 r., wniesionej do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I. spółka komandytowa z siedzibą w P. (dalej: Skarżąca), działając przez swego pełnomocnika procesowego, wniosła o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I AGa 185/19 nastąpiło naruszenie prawa Skarżącej do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki,
2. zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu do wyznaczenia terminu rozprawy w najwcześniejszym możliwym terminie i bez nadmiernego upływu czasu, zgodnie z art. 206 § 2 k.p.c. oraz art. 206¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.,
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącej sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł,
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu Skarżąca wyjaśniła, że w dniu 21 maja 2019 r. złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu. W dniu 17 września 2019 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zarejestrował wpływ sprawy i nadał jej sygnaturę I AGa 185/19. Do sprawy został również wyznaczony sędzia. Od tamtej pory aż do dnia sporządzenia skargi Sąd Apelacyjny w Poznaniu nie podjął żadnej czynności w sprawie, a w szczególności nie wyznaczył terminu posiedzenia.

Skarżąca podniosła, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, iż o przewlekłości postępowania można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu polegającej na niewyznaczeniu rozprawy, która trwa co najmniej 12 miesięcy. Należy zatem stwierdzić, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia prawa Skarżącej do jej rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki. Od wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, tj.

od dnia 17 września 2019 r., upłynął już rok, a nadal nie został wyznaczony termin rozprawy ani nie została podjęta żadna inna czynność.

Kolejno Skarżąca podniosła, że w dotychczasowym postępowaniu wykazała się właściwą postawą procesową, bowiem terminowo złożyła kompletną i właściwie opłaconą apelację. Podkreśliła przy tym, że w apelacji nie wskazała żadnych dodatkowych dowodów do przeprowadzenia, a zatem ocena sprawy może zostać dokonana na bazie dowodów już zawartych w aktach. Niewątpliwie więc przedmiotowe postępowanie trwa zdecydowanie dłużej, niż jest to konieczne do wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności, będących podstawą rozstrzygnięcia.

Uzasadniając wysokość sumy pieniężnej, o której zasądzenie wniosła od Skarbu Państwa, Skarżąca wskazała, że jest ona uwarunkowana wysoką wartością przedmiotu sporu oraz tym, że od dnia wytoczenia powództwa upływa już czwarty rok. Sytuacja ta w rażący sposób narusza jej interes prawny i faktyczny oraz stanowi dla niej szczególną uciążliwość, przede wszystkim zaś wpływa na potencjalną wysokość jej zobowiązania, z uwagi na rosnące odsetki za opóźnienie od wysokiej wartości przedmiotu sporu. Tylko za okres roku od dnia wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu do dnia 17 września 2020 r. odsetki te wyniosły 17.134,77 zł.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (dalej: Prezes Sądu) zajął stanowisko wobec wniesionej przez Skarżącą skargi w piśmie z dnia 20 listopada 2020 r.

W piśmie tym wskazał, że zarządzeniem z dnia 15 października 2020 r. sprawa o sygn. akt I AGa 185/19 została skierowana na posiedzenie niejawne w trybie art. 15zzs³ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 374 z późn. zm.; dalej: ustawa o przeciwdziałaniu COVID-19). Ponieważ żadna ze stron nie wniosła o wyznaczenie rozprawy, rozpoznanie sprawy nastąpiło na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 listopada 2020 r. i w tym też dniu został wydany wyrok. Podniósł przy tym, że rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym nie oznacza, że może to nastąpić bez zachowania kolejności wpływu

spraw. Ponadto niniejsza sprawa nie należała do kategorii spraw pilnych, o których mowa w art. 14a ust. 4 i 5 powołanej ustawy.

Prezes Sądu podniósł, że rozpoznanie sprawy będącej przedmiotem skargi nastąpiło w normalnym toku podejmowanych czynności, z uwzględnieniem obciążenia sędziów Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wynikającego z podziału czynności oraz z uwzględnieniem nieobecności sędziów wynikających ze zwolnień i urlopów. Zwrócił też uwagę na stale rosnący wpływ spraw do Sądu, przy zmniejszonej liczbie orzekających sędziów, wskazując, że w I Wydziale Cywilnym, w którym sprawa była rozpoznawana, nieobsadzonych pozostaje 5 etatów sędziowskich.

Prezes Sądu podniósł także, że okolicznością bezpośrednio wpływającą na czas rozpoznania sprawy jest trwający stan epidemii. Zgodnie z art. 15zss ust. 6 powołanej wyżej ustawy o przeciwdziałaniu COVID-19, w okresie do dnia uchylenia tego przepisu, tj. do dnia 16 maja 2020 r., nie przeprowadzało się rozpraw, a tym samym na podstawie art. 15zss ust. 11 ustawy okres od dnia wprowadzenia stanu epidemicznego do dnia 16 maja 2020 r. w ogóle nie może być włączony do okresu niezbędnego do rozpoznania sprawy. W konsekwencji zaprzestanie wykonywania czynności przez sąd w tym okresie nie może być podstawą wywodzenia środków prawnych dotyczących naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Konkludując swoje uwagi Prezes Sądu wskazał, że na terminowość rozpoznania sprawy wpływają nie tylko czynności konieczne do podjęcia dla jej rozpoznania, ale też okoliczności prawne i organizacyjne decydujące o możliwości rozpoznania sprawy. O przewlekłym prowadzeniu postępowania w niniejszej sprawie można by mówić, gdyby Sąd nie dochował należytej staranności w odpowiednim zorganizowaniu postępowania, względnie prowadził czynności pozbawione znaczenia dla sprawy. Postępowanie mogłoby być uznane za przewlekłe, gdyby było długotrwałe, prowadzone rozwlekale i trwało ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do finalnego rozstrzygnięcia. Żadna z takich okoliczności nie miała jednak w niniejszej sprawie miejsca.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75; dalej: ustawa o skardze na przewlekłość), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Ustęp 2 art. 2 ustawy o skardze na przewlekłość stanowi z kolei, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Należy zdecydowanie podkreślić, że ustawa o skardze na przewlekłość nie określa żadnego sztywnego czasu trwania postępowania, którego upływ uzasadniałby, niejako automatycznie, ocenę, iż w danej sprawie doszło do naruszenia prawa strony do jej rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki. W szczególności nie ma podstaw, by uznać, że sam ustawodawca uznał za przewlekłe postępowanie, które trwa dłużej niż 12 miesięcy, na co miałyby wskazywać treść art. 14 ust. 1 ustawy. Zgodnie z tym przepisem skarżący może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy, a w postępowaniu przygotowawczym, w którym stosowane jest tymczasowe aresztowanie, oraz w sprawie egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego – po upływie 6 miesięcy, od daty wydania przez sąd orzeczenia rozstrzygającego jego poprzednią skargę. Powołany przepis ma na celu

jedynie przeciwdziałanie przewlekłości postępowania co do istoty sprawy poprzez nagminne składanie skarg na przewlekłość postępowania, ograniczając czasowo możliwość wystąpienia z nową skargą przez tego samego skarżącego w tej samej sprawie. Dyspozycja zawartej w nim normy prawnej jest zatem bezpośrednio związana z kwestią formalną. Nie można jej natomiast wiązać z kwestią merytoryczną, czyli kryteriami uznania postępowania za przewlekłe. Skoro bowiem ustawa o przewlekłości (zwłaszcza w art. 2 tej ustawy) nie przewiduje żadnych sztywnych terminów, po upływie których dane postępowanie należy uznać za przewlekłe, to nie można formułować takich wniosków dokonując rozszerzającej wykładni innych przepisów tej ustawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19, niepubl.). Nieuprawniona jest zatem teza, że przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, jak i teza, że jeżeli okres ten nie został przekroczony, to skargę na przewlekłość należy *a limine* uznać za bezzasadną.

Oceniając, czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, nie należy brać pod uwagę art. 14 ustawy o przewlekłości, lecz kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Ocena ta winna być dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2016 r., III SPP 52/16, niepubl.). Przewlekłości postępowania nie należy zatem oceniać w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie.

Z akt sprawy o sygn. I AGa 185/19 wynika, że Skarżąca wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 21 maja 2019 r. (data nadania przesyłki poleconej). Apelacja wpłynęła do Sądu Okręgowego w dniu 23 maja 2019 r. Ponieważ była ona należycie opłacona oraz nie była dotknięta żadnymi brakami formalnymi, w dniu 5 czerwca 2019 r. zostało wydane zarządzenie o doręczeniu jej odpisu pełnomocnikowi strony przeciwnej. Po wykonaniu powyższego zarządzenia oraz dołączeniu do akt potwierdzenia odbioru, akta

sprawy zostały przesłane do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, do którego wpłynęły w dniu 17 września 2019 r. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. I AGa 185/19. Następnie, w dniu 3 października 2019 r., wylosowano w systemie SLPS sędziego referenta. W dniu 15 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wydał postanowienie o skierowaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15zzs³ ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu COVID-19. W terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne żadna ze stron nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy (art. 15zzs³ ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu COVID-19). W tej sytuacji Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 listopada 2020 r. Posiedzenie to zakończyło się wydaniem wyroku oddalającego apelację Skarżącej i obciążającego ją obowiązkiem zwrotu na rzecz strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Z przedstawionych w akapicie poprzedzającym okoliczności wynika, że postępowanie apelacyjne toczące się przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w sprawie o sygn. I AGa 185/19 trwało dłużej, niż było to konieczne dla jej rozpoznania. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że apelacja Skarżącej nie zawierała żadnych wniosków, w szczególności wniosków dowodowych, których rozpoznanie mogłoby spowodować przedłużenie postępowania apelacyjnego. Rozpoznanie sprawy wymagało jedynie analizy i oceny zgromadzonego w sprawie materiału przez pryzmat zarzutów podniesionych w przedstawionym do rozpoznania środku zaskarżenia.

W ocenie Sądu Najwyższego powyższej oceny nie może zmienić podniesiona w piśmie Prezesa Sądu z dnia 20 listopada 2020 r. okoliczność, że postępowanie apelacyjne w sprawie o sygn. I AGa 185/19 przypadło na okres stanu epidemii, ogłoszonego od dnia 20 marca 2020 r. rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 491 z późn. zm.). Apelacja Skarżącej wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w dniu 17 września 2019 r. i aż do daty ogłoszenia powołanego rozporządzenia, tj. przez okres 6 miesięcy, nie został wyznaczony w celu jej rozpoznania termin rozprawy. Sytuacja ta nie uległa zmianie również po wejściu w życie ustawy z dnia 14 maja

2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. 2020, poz. 875 z późn. zm.), na mocy której z dniem 16 maja 2020 r. do ustawy o przeciwdziałaniu COVID-19 został dodany art. 15zzs³, otwierający możliwość skierowania sprawy w celu rozpoznania apelacji wniesionej przed dniem 7 listopada 2019 r. na posiedzenie niejawne, jeżeli sąd drugiej instancji uzna, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Pomimo, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu ostatecznie uznał, że rozpoznanie apelacji Skarżącej na rozprawie nie jest konieczne, postanowienie o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne na podstawie powołanego przepisu wydał dopiero w dniu 15 października 2020 r., a więc po upływie kolejnych 5 miesięcy.

W świetle powyższych uwag brak jest podstaw by stwierdzić, że istnieje bezpośrednia zależność między okresem trwania postępowania apelacyjnego w sprawie o sygn. I AGa 185/19 przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu a trwającym od dnia 20 marca 2020 r. w Polsce stanem epidemii. Ocena ta przedstawiałaby się odmiennie, gdyby Sąd ten podjął bez nieuzasadnionej zwłoki czynności zmierzające do rozpoznania apelacji Skarżącej, które jednak następnie, w związku z ogłoszeniem stanu epidemii, stałyby się niemożliwe do przeprowadzenia lub wymagały powtórzenia (np. wyznaczenie terminu rozprawy na dzień przypadający bezpośrednio po ogłoszeniu stanu epidemii i wynikająca stąd konieczność jej odwołania). W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie miała jednak miejsca. Sąd Apelacyjny w Poznaniu przez wiele miesięcy nie podejmował żadnych czynności zmierzających do rozpoznania apelacji Skarżącej – zarówno w okresie od dnia przedstawienia akt przez Sąd Okręgowy w Poznaniu (17 września 2019 r.) do dnia ogłoszenia stanu epidemii (20 marca 2020 r.), jak i później, od dnia wejścia w życie art. 15zzs³ ustawy o przeciwdziałaniu COVID-19, umożliwiającego rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym (16 maja 2020 r.) do dnia wyznaczenia terminu tego posiedzenia (15 października 2020 r.). Jego opieszałość w podejmowaniu czynności w sprawie wyniosła więc kilkanaście miesięcy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano dotychczas, że w pojęciu „rozsądnego terminu”, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie pośród innych spraw tego samego rodzaju wniesionych do konkretnego sądu, mieści się okres około 6-

miesięczny, jednakże wyjątkowo również krótsze okresy bezczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14, niepubl.).

Nie mają znaczenia dla stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, w której wniesiono rozpoznawaną skargę, podniesione we wniesionej na nią przez Prezesa Sądu odpowiedzi takie okoliczności jak znaczny wpływ spraw do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz problemy kadrowe Wydziału, w którym była rozpoznawana apelacja Skarżącej. Duża ilość wpływających spraw w odniesieniu do obsady kadrowej może co najwyżej prowadzić do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony Sądu. Jednakże to na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120 oraz z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi zatem formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. 1 sentencji i uwzględniając skargę stwierdził, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w sprawie o sygn. akt I AGa 185/19 nastąpiła przewlekłość postępowania.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wyżej wskazanych, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego przyznawana suma pieniężna stanowi z jednej strony sankcję dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, z drugiej zaś jest rekompensatą dla skarżącego za krzywdę

spowodowaną przewlekłością postępowania. Wysokość owej sumy pieniężnej winna być proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05).

Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte w dniu 7 lipca 2017 r. i do daty jego prawomocnego zakończenia trwało ponad 3 lata i 4 miesiące. Uzasadnia to przyznanie na rzecz Skarżącej kwoty 2.000 zł tytułem odpowiedniej sumy pieniężnej (pkt 2 sentencji). Sąd Najwyższy nie znalazł uzasadnionych podstaw, by kwotę tę podwyższyć do wysokości żądanej przez Skarżącą w skardze (10.000 zł). Mając na uwadze, że Skarżąca jest spółką prawa handlowego, a postępowanie w sprawie, w której doszło do przewlekłości postępowania, dotyczyło roszczenia pozostającego w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie można podzielić przedstawionego w skardze poglądu, że sprawa ta miała dla Skarżącej szczególne znaczenie. O takim charakterze danej sprawy nie rozstrzyga bowiem sama wysoka wartość przedmiotu sporu, lecz jej znaczenie dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych skarżącego oraz ochrony jego praw i wolności. W dotychczasowym orzecznictwie wskazywano, że „szczególne znaczenie” mają np. sprawy o zasiłek pielęgnacyjny (postanowienie NSA z 28 października 2004 r., I OPP 30/04, niepubl., z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 marca 2005 r., III SPP 52/05, niepubl.; z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; z 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 103; z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 342; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07, niepubl.)), o odszkodowanie i zadośćuczynienie przyznawane na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 2010 r., WSP 10/10, niepubl.) czy o udzielenie zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych (postanowienie SA w Katowicach z 27 marca 2013 r., V S 8/13, niepubl.). Przedmiot sprawy Skarżącej nie jest nawet zbliżony do spraw przykładowo wymienionych powyżej. Przyznania Skarżącej tytułem odpowiedniej sumy pieniężnej kwoty 10.000 zł nie uzasadnia również wysokość odsetek ustawowych

narosłych od zasądzonej od niej na rzecz strony przeciwnej należności za okres roku od dnia wpływu sprawy wraz z apelacją do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Oczywistym jest bowiem, że gdyby postępowanie apelacyjne w tej sprawie zostało przeprowadzone bez nieuzasadnionej zwłoki, to do jej rozpoznania i tak doszłoby dopiero po upływie co najmniej kilku miesięcy. Dlatego bezzasadne jest stanowisko Skarżącej, według którego istnieje bezpośrednia zależność między zaistniałą w sprawie przewlekłością postępowania a wzrostem wysokości jej zobowiązania o wskazaną w skardze kwotę odsetek.

W pozostałym zakresie, tj. co do żądania przyznania Skarżącej odpowiedniej sumy pieniężnej ponad kwotę 2.000 zł, Sąd Najwyższy skargę oddalił (pkt 3 sentencji). Rozstrzygnięcie to odnosi się również do wniosku Skarżącej o zobowiązanie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu do wyznaczenia terminu rozprawy, albowiem, jak już była o tym mowa wyżej, Sąd ten wydał już wyrok kończący postępowanie w sprawie na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 listopada 2020 r.

O zwrocie uiszczonej przez Skarżącą opłaty od skargi (pkt 4 sentencji) orzeczono na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.

O kosztach postępowania skargowego (pkt 5 sentencji) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Zasądzoną od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz Skarżącej kwotę 257 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika Skarżącej będącego radcą prawnym, którego wysokość (240 zł) ustalono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265), powiększone o kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[r.g.]

[a.ł.]

